176

†

R. I. P.

HELENA z Wężyków MORAWSKA

1mo voto BADENIOWA

zasnęła w Bogu dnia 11 lutego 1884 r.

„Anioł Pański".

Darząc szczęściem — weselem — życiem,
Życie własne w ofierze złożyła.
Do wiecznego wesela wezwana,
Zostawiła żal — tęsknotę — sieroctwo.

Miła Bogu i ludziom, której pamiątka jest w błogosławieństwie. Przyszły mi pospołu z nią wszystkie dobra i niezliczona poczciwość przez ręce jéj.

Wszystkich rzeczy widziałam koniec — i ujrzałam marność świata tego.

W Tobiem, Panie, nadzieję miała. — Rzekłam: Tyś jest Bogiem moim — w rękach Twoich losy moje. *Ps. 30.*

O Jezu mój, miłosierdzia!

(*100 d. odp.*)



Słodkie Serce Maryji, bądź moją ucieczką!

(*300 d. odp.*)

Oto ja, o dobry i najsłodszy Jezu! upadam na kolana przed Obliczem Twojém i w największéj żarliwości ducha, błagam Cię i zaklinam, abyś najżywsze uczucia Wiary, Nadziei i Miłości wraził w serce moje, i najszczérszą a silną chęć poprawy sercu mojemu na zawsze dać raczył. Udaruj tą łaską Twoją, Panie, mnie, który z największém wzruszeniem i największą boleścią duszy mojéj Twoje pięć Ran rozpamiętywam i myślą moją w nich się zatapiam, o dobry Jezu! mając to przed oczami, co już Król Prorok Dawid miał na ustach swojich, gdy mówił o Tobie: „Przebodli ręce moje i nogi moje, policzyli wszystkie kości moje."

(Kto po Komuniji św. odmówi tę modlitwę i pomodli się według intencyji Ojca św., dostąpi odpustu zupełnego, który za dusze zmarłych ofiarować można).

Wieczny odpoczynek racz jéj dać Panie!

Księgarnia katolicka Dra Władysława Miłkowskiego w Krakowie.